



W przedstawieniu Teatru Ludowego wystąpią tancerze break dance i młodzież od „Siemachy”

FOT. JACEK KOZIÓŁ

JERZY FEDOROWICZ –
dyrektor Teatru Ludowego



– Marcin Perzanowski wygrał konkurs na sztukę dla młodzieży „Szekspir też był dzieckiem”. Wysłał ją na adres działu literackiego naszego teatru z prośbą o jeszcze jedną ocenę jej wartości. Kiedy ją przeczytałem, od razu zdecydowałem się ją wystawić. A że się udało, ogromna w tym zasługa Małgosi Krzysicy, która wykonała większość pracy reżyserskiej. A nie było to proste, gdyż mieliśmy do czynienia z nie najłatwiejszą młodzieżą. Skrzyknęliśmy do teatru hiphopowców, breakdancowców i młodzież od „Siemachy”. Nie są to aniołki, więc zdarzało się, że po dwóch godzinach prób nie wytrzymałem i wychodziłem. Ale nie wyrzuciliśmy ze sceny nawet największych łobuzów. I to jest nasz główny sukces. Bo najważniejsze w tym wszystkim jest to, że spędzili oni z nami w teatrze pół roku i dzięki temu zmienili – przynajmniej częściowo – swoje życie i swój stosunek do świata.

HIT TYGODNIA

Piątka gorszej szansy

„Piątkę gorszej szansy” napisał gimnazjalista Marcin Perzanowski. Teatr Ludowy zdecydował się wystawić sztukę nastolatka, która opowiada o jego rówieśnikach żyjących na krakowskim osiedlu Ruczaj. Spektakl powstał w ramach realizowanego przez Teatr Ludowy projektu „Terapia przez sztukę”. Do współpracy zostali zaproszeni młodzi ludzie z blokowisk, przede wszystkim z Dziennego Ośrodka Socjoterapii Stowarzyszenia „U Siemachy” z os. Górali w Nowej Hucie, tancerze break dance. Młodzi ludzie na scenie wspomagani są przez aktorów Teatru Ludowego.

– W tej sztuce wszystko jest takie, jak na osiedlu – przyznaje 15-letni Rafał, który w spektaklu gra Grzywę. – Wszyscy główni bohaterowie sztuki to skejci. Siedzimy, gadamy o szkole, o rodzinach, o sobie. Rapujemy, tańczymy. Do naszej klasy przychodzi nowy uczeń, prymus. Uczymy się z nim dogadywać. Jest wążek miłosny. Jest i akcja, kiedy nasza paczka zostaje napadnięta przez dresów. W każdym razie wszystko jest tak, jak w rzeczywistości.

Przedstawienie wyreżyserowała Małgorzata Krzysica i Jerzy Fedorowicz. Scenografię zaprojektowała Elżbieta Krywsza, muzykę skomponował Dariusz Puk, a choreografią zajmował się Dawid Dec. Scena Stolarnia. (MSZ)